

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego  
na 65. posiedzeniu Senatu  
w dniu 17 listopada 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister.

Znane mi są problemy osób poszkodowanych przez UPA, czyli Ukraińską Powstańczą Armię, które spotyka wielka niesprawiedliwość, jaką jest pominięcie ich przez polskie prawodawstwo przy orzekaniu uprawnień inwalidzkich dla represjonowanych i poszkodowanych w trakcie działań wojennych.

Osoby te spotkała niewyobrażalna krzywda – wiele z nich to sieroty wojenne, które były świadkami zamordowania rodziców, to osoby więzione przez Ukraińców, przeznaczone do wynarodowienia. Teraz, kiedy są w podeszłym wieku, zmusza się je do kolejnej walki o swoje prawa przed sądami, mają udowodniać swoje krzywdy, których nikt nie jest w stanie podważyć. Jednak istnienie, w mojej opinii, luki w prawie, które jasno stwierdza, że jedynie obywatele Polski pokrzywdzeni przez działania dwóch państw (ZSRR i III Rzeszę) są uprawnieni do inwalidztwa wojennego, a pokrzywdzonym przez bandy UPA w ramach działań „narodowyzwoleńczych” odmawia takich uprawnień, powoduje, że ich zasadne roszczenia o uprawnienia inwalidzkie dla represjonowanych i poszkodowanych w trakcie działań wojennych są oddalane. W przypadku tych osób decyzje ZUS jasno stwierdzają, że tamte zdarzenia z przeszłości odcisnęły piętno na ich zdrowiu, a tym samym spowodowały u tych osób inwalidztwo, jednakże nie mogą one uzyskać wymienionych uprawnień, bowiem mogą je otrzymać tylko ściśle wskazane przez ustawodawcę grupy, a one do żadnej z nich nie należą.

Pani Minister, wiele z tych osób czuje się powtórnie pokrzywdzonych i upokorzonych, a przede wszystkim ma ogromne poczucie niesprawiedliwości, dlatego proszę Panią Minister o zainteresowanie się przedstawionym problemem i rozważenie możliwości rozwiązania tego niesłusznego wykluczenia.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski